

poniedziałek, 23.02.2026

Bp Varden na rekolekcjach dla Papieża o walce duchowej i pokoju + ZDJĘCIA

Bp Erik Varden rozpoczął głoszenie rekolekcji wielkopostnych dla Papieża i przełożonych Kurii Rzymskiej. Jest on biskupem Trondheim w Norwegii i przewodniczącym Episkopatu Krajów Nordyckich. W przeszłości był opatem trapistów w Anglii. Jest konwertytą z luteranizmu. Publikujemy skrót jego pierwszego rozważania.

Wielki Post konfrontuje nas z tym, co istotne. Prowadzi nas – materialnie i symbolicznie – w przestrzeń ogołoconą z nadmiaru. I tak rzeczy, które łatwo nas rozpraszają, nawet te same w sobie dobre, zostają na pewien czas odsunięte. Podejmujemy wstrzemięźliwość zmysłów.

Wierność przykładowi i przykazaniom Chrystusa jest znakiem rozpoznawczym chrześcijańskiej szczerości. Zakres pokoju, który w sobie nosimy – tego szczególnego pokoju „którego świat dać nie może” – wskazuje na trwałą obecność Jezusa w nas. Musimy na to nalegać zwłaszcza teraz, gdy Ewangelia bywa wykorzystywana jako broń w wojnach kulturowych.

Instrumentalne używanie języka i znaków chrześcijańskich powinno być kwestionowane nie tylko z oburzeniem, lecz także powinno być nauczanie o prawdziwej walce duchowej. Chrześcijański pokój nie jest bowiem obietnicą łatwego życia; jest warunkiem przemienionego społeczeństwa.

Warto dziś ukazać radykalizm chrześcijańskiego „pokoju”, przypominając sobie i innym prawdę zawartą w słowach, które powiedział Jan Klimak: „Nie ma większej przeszkody dla obecności Ducha w nas niż gniew”.

Kościół przenika nasz wielkopostny program pokojem. Nie umniejsza przy tym wezwania do walki z wadami i szkodliwymi namiętnościami – jego język to „tak, tak”, „nie, nie”, a nie „czasem tak”, „czasem inaczej”.

Zamiast tego daje nam, gdy rozpoczynamy wielkopostną walkę, spokojną melodię jako dźwiękową oprawę tego czasu: śpiew o wielkim pięknie, który od ponad tysiąca lat rozbrzmiewa w Kościele w Pierwszą Niedzielę Wielkiego Postu, wprowadzając opis kuszenia Chrystusa na pustyni.

Ów śpiew podejmuje tekst Psalmu 90 – „Qui habitat” (Kto przebywa w pieczy najwyższego - przyp. red.). To dzieło melodyjnej egzegezy zasługuje na uwagę. Nie jest jedynie reliktem dawnej estetyki. Niesie żywe przesłanie.

Bernard z Clairvaux był uważny na to przesłanie. W Wielkim Poście 1139 roku wygłosił cykl 17 kazań o „Qui habitat”, rozważając, co znaczy żyć łaską, gdy walczymy ze złem, pomnażamy dobro, strzeżemy prawdy i podążamy drogą wyjścia z niewoli ku ziemi obietnicy, nie zbaczając ani w prawo, ani w lewo, zachowując pokój i świadomość, że pod tym, co czasem wydaje się chodzeniem po linie, „są odwieczne ramiona”.

Wzywa nas do bycia uczniem pełnym miłości i jasnego myślenia.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/arttykul/121313/>